

prof. dr hab. Jerzy Menkes
Kolegium Gospodarki Światowej
Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

Warszawa, 7 sierpnia 2024 r.

RECENZJA

rozprawy doktorskiej Pani mgr Karoliny Słotwińskiej pt.: „Charakter prawny zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym”, Szczecin 2024, s. 299, napisanej pod kierunkiem naukowym Pani dr hab. Eweliny Cała-Wacinkiewicz, prof. US

Recenzję sporządziłem w wykonaniu Uchwały Rady Naukowej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego z dnia 12 lipca 2024 r. w przedmiocie powołania na recenzenta rozprawy doktorskiej Pani mgr Karoliny Słotwińskiej pt.: „Charakter prawny zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym” napisanej pod kierunkiem naukowym Pani dr hab. Eweliny Cała-Wacinkiewicz, prof. US.

Rozprawa została przedłożona w dziedzinie nauk społecznych w dyscyplinie nauk prawnych.

Recenzja w treści i konkluzjach zawiera wnioski z analizy, do której zobowiązuje recenzenta art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2023 poz. 742 z późn. zmianami). Wnioski są wynikiem odpowiedzi na pytania: - czy „rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie (nauk prawnych – J.M.) ... oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej”? – oraz, czy „przedmiotem rozprawy doktorskiej jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego”?

Temat dysertacji

Wyborem tematu i przyjętymi założeniami Autorka nie tylko dołączyła do „poznańsko-szczecińskiej szkoły prawa”, lecz także (na co z powodu nadmiernej skromności nie wskazała), przyczynia się do jej rozwoju, wychodząc poza pierwotną „bańkę” szkoły. Ta nadmierna skromność Doktorantki prowadzi ją do deprecjonowania własnych osiągnięć. Wypowiedź: „podjęcie badań nad ustaleniem normatywnego charakteru legalizmu wymaga oparcia się na założeniach poznańsko-szczecińskiej szkoły teorii prawa (s. 12)” sugeruje automatyzm wyboru podejścia badawczego i brak konieczności podjęcia decyzji w oparciu o ustalone kryteria. W rzeczywistości jest inaczej. Ustalenie „normatywnego charakteru legalizmu” nie wymaga

N

oparcia się na założeniach poznańsko-szczecińskiej szkoły teorii prawa, możliwe jest inne podejście; a do tego wybrany przez mgr Słotwińską *modus operandi* nie jest najłatwiejszy. Doktorantka samodzielnie dokonała wartościowego prawniczo wyboru trudnego sposobu prowadzenia badania, co oceniam bardzo wysoko.

Przez lata szkoła poznańska w najbardziej widocznym nurcie – podążając śladami jej twórcy w osobie Profesora Zygmunta Ziemińskiego – nie dostrzegała prawa międzynarodowego. W ośrodku poznańskim nie został nawiązany dialog pomiędzy specjalistami teorii prawa i prawa międzynarodowego, pomiędzy teorią prawa a dogmatyką prawa międzynarodowego¹. Nie został podjęty nawet wtedy, kiedy dialog naukowo rokował, a zachęcały do niego prace profesorów Krzysztofa Skubiszewskiego oraz Hanny Michalskiej. Studia nad publikacjami prominentnych reprezentantów szkoły poznańskiej zdają się przemawiać na rzecz uznania przez nich prawa międzynarodowego za gorsze, za niewarte uwagi. Jeżeli stan faktyczny prawa międzynarodowego jednoznacznie przeczył teorii prawa, lekceważyli fakty. W ramach tego podejścia badawczego, jeśli prawo międzynarodowe odbiegało od ich koncepcji teorii prawa, tym gorzej dla prawa międzynarodowego.

Dopiero w ośrodku szczecińskim – jak mniemam z inspiracji i pod patronatem Profesora Stanisława Czepity – rozpoczął się dialog pomiędzy teoretykami/teorią prawa a prawem międzynarodowym. Ten dialog jest kontynuowany, niestety już bez obecności Profesora.

Efektom tego rozwoju jest łączenie dyscypliny naukowej demonstrowane w publikacjach naukowczyń z ośrodka szczecińskiego, autorskie przystosowanie do realiów prawa międzynarodowego założeń i metod badawczych poznańsko-szczecińskiej szkoły teorii prawa i wykorzystywanie ich w pracy naukowej oraz rozwój szkoły poprzez poszerzanie perspektywy badawczej o prawo międzynarodowe.

Pani mgr Karolina Słotwińska wybrała za temat rozprawy „Charakter prawny zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym”, a więc materię nieproporcjonalnie rzadko – w stosunku do znaczenia – podejmowaną przez prawników specjalistów prawa międzynarodowego publicznego. Nawet jeśli ilość publikacji poświęconych ściśle zasadzie legalizmu w międzynarodowym prawie karnym nie jest imponująca, to stanowią one fundament, na którym osadzone być powinny badania nad międzynarodowym prawem karnym i stosowanie międzynarodowego prawa karnego. Fundament ten tworzą prace wybitnych prawników, łączących w jedno refleksję nad „prawem w książkach” z refleksją nad „prawem

¹ Nie było to jedyne jej zamknięcie się; w założeniach badawczych nie kontynuowano bowiem badań „poznańskich” profesorów Leszka Nowaka i Jerzego Kmity.

w działaniu”. Autor(k)ami publikacji na temat legalizmu są prawnicy wybitni. Doktorantka swoją rozprawą dołączyła do debaty, wyznaczającej główny nurt refleksji prawników i stawiającej przed prawnikami-praktykami fundamentalne wyzwanie.

Przedstawiona rozprawa jednoznacznie i konsekwentnie osadzona w międzynarodowym prawie karnym jest w istocie rozprawą intergałęziową syntetyzującą studia nad prawem międzynarodowym i w jego ramach międzynarodowym prawem karnym ze studiami nad prawem karnym i prawem karnym międzynarodowym.

Doktorantka wybrała jako przedmiot rozprawy materię pozwalającą i nakazującą połączenie refleksji teoretycznej z zakresu teorii prawa międzynarodowego oraz teorii prawa z badaniem prawa pozytywnego. W pracy w pełni wykorzystwała możliwości, jakie „dał” temat do wykazania się bardzo dobrą znajomością literatury prawniczej w każdym z subobszarów pracy.

Cel dysertacji i metody badawcze

Cel dysertacji. Celem rozprawy doktorskiej p. Słotwińskiej było „określenie charakteru prawnego zasady legalizmu oraz postulatywnie zaproponowanie modelowego jej ujęcia”. Temu celowi została podporządkowana realizacja problemu badawczego i weryfikacja – trzech – hipotez badawczych. Materia rozprawy jest problemem naukowym prawa międzynarodowego². celem doniosłym, prawniczym i doktorskim

Metody badawcze. Doktorantka na szczęście, własne i czytelników, nie uległa pokusie rozbudowania ponad niezbędny zakres wypowiedzi na temat metod badawczych. W akapicie na s. 17 zawarła informację na temat zastosowanych metod. Posłużyła się metodami wybranymi adekwatnie w stosunku do materii. Doktorantka wykazała wystarczającą do badań w obszarze dogmatyki znajomość prawniczych metod badawczych. W przypadku prac naukowych z dogmatyki prawa mniej (o metodach) znaczy, najczęściej, więcej i lepiej³.

Konstrukcja pracy

² Na istotność tego wskazał prof. J. Gilas, który – na podstawie badań – stwierdził, że w znaczącej części publikacji w czasopiśmiennictwie naukowym prawa międzynarodowego nie podejmowano lub nie zbadano problemu naukowego prawa międzynarodowego; J. Gilas, Problem naukowy prawa międzynarodowego. (w:) J. Białocerkiewicz, M. Balcerzak, A. Czeczko-Durlak, Księga jubileuszowa Profesora Tadeusza Jasudowicza. Toruń 2004, s. 153-160.

³ Szerzej patrz D. van Kędzierski, Metodologia i paradygmat polskich szczegółowych nauk prawnych. Transformacja prawa prywatnego 2018, nr 3, s. 5-59.

Konstrukcja pracy jest spójna i logiczna. Jest ona ściśle podporządkowana dążeniu do realizacji celu badawczego i odzwierciedla problem badawczy. Umożliwiła Doktorantce poprawne metodycznie zaprezentowanie toku weryfikacji hipotez. Wywody prowadzą bezpośrednio do wyartykułowania doniosłej tezy prawniczej.

W rozdziale I Doktorantka wprowadza do rozważań, porządkuje terminy przypisując je do pojęć. Poprzez ten rozdział Doktorantka realizuje dwa cele: - po pierwsze, zabezpiecza pracę przed chaosem pochodnym zonglerce terminami i brakiem wyznaczenia treści pojęć; - po drugie, pozwala zaprezentować wiedzę i umiejętność posługiwania się nią do prowadzenia wywodu prawniczego. Zasadność uporządkowania terminów w polskim języku prawniczym potwierdza chociażby – podniesiony przez Doktorantkę – fakt, że równoległe w obiegu prawniczym w Polsce funkcjonują terminy: międzynarodowe prawo karne, prawo karne międzynarodowe i prawo międzynarodowe karne, których ekwiwalentem jest termin w języku angielskim (a w rzeczywistości w języku światowej debaty prawniczej) *international criminal law* (s. 20). Fakt, że posługiwanie się przez prawników terminem *international criminal law* nie ogranicza możliwości poznania i wymiany poglądów, oraz że polscy specjaliści posługują się nim w tekstach pisanych po angielsku zdaje się przemawiać na rzecz domniemania, że wielość terminów w polskim języku prawniczym wykracza poza uzasadnione potrzeby, a „spór terminologiczny” kamufluje niszowy charakter ustaleń.

Imponująca jest literatura, której przestudiowanie przez Panią mgr Słotwińską znalazło potwierdzenie w tym i w kolejnych rozdziałach. Sposób posługiwania się literaturą jednoznacznie wskazuje na to, że nie ograniczyła się Ona do „rzucenia okiem” na przywoływane prace i zamarkowania faktu kontaktu w przypisach, lecz poddała każdą przywołaną pracę wnikliwej i starannej refleksji wyciągając z lektur wykorzystane w pracy wnioski.

Zbudowana siatka pojęć umożliwiła Doktorantce ustalenie korelacji zasady legalizmu ze źródłami prawa międzynarodowego i międzynarodowego prawa karnego. Temu problemowi poświęciła rozdział II.

Treści zawarte w rozdziale III są *prima facie* efektem studiów prawnoporównawczych, jednak ich rola w rozprawie znacząco wychodzi poza prezentację wyników badań. Autorka wykazała dzięki badaniom prawnoporównawczym uniwersalny charakter zasady legalizmu w prawie karnym, wspólnotę wartości wyrażoną w tej zasadzie.

Na wyodrębnioną w rozdziale IV materię składa się wynik zbadania funkcji zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym.

Łącznikiem rozdziałów III i IV jest pryzmat, poprzez który prowadzona była analiza prawnicza. Tym pryzmatem była odpowiedzialność jednostki.

Każdy z rozdziałów jest poprzedzony „uwagami wprowadzającymi”, zaś wnioski z zawartych w nim badań są przedstawione w syntetycznie sformułowanych „uwagach końcowych”.

Klamrę spinającą pracę tworzą: Wstęp, w którym Doktorantka przedstawiła uzasadnienie wyboru tematu, cel, problem badawczy i hipotezy oraz metody badawcze i strukturę pracy; oraz Zakończenie, opracowane zgodnie z klasycznymi, dobrymi regułami sztuki. W Zakończeniu mgr Słotwińska rzetelnie rozliczyła się z realizacji zamierzeń i przedstawiła tezę.

Rozprawę dopełniają, starannie sporządzone, wykazy: literatury, aktów prawnych i orzeczeń.

Ocena ogólna

Pani mgr Karolina Słotwińska sformułowała i przedstawiła w rozprawie doktorskiej tezę (*thesis*): „Zasada legalizmu stanowi zasadę ogólną prawa, będąc normatywnym wyrazem wartości. ... stanowi konglomerat pojęciowy, w skład którego wchodzi: zasada *nullum crimen sine lege*, zasada *nullum poena sine lege*, zasada *lex retro non agit* oraz zakaz stosowania analogii (s. 254). ... stanowi źródło prawa międzynarodowego oraz międzynarodowego prawa karnego (s. 256) ... Celem zasady legalizmu jest realizacja celów międzynarodowego prawa karnego, poprzez zapewnienie bezpieczeństwa, w tym także bezpieczeństwa prawnego i pewności prawa, zapewnienie sprawiedliwości zarówno w ujęciu indywidualnym (przede wszystkim wobec pokrzywdzonego, jak i sprawcy czynu), jak i w ujęciu społecznym (s. 258) ... będzie realizowała funkcje gwarancyjną oraz ochronną. ... zapewnia spójność systemu prawa międzynarodowego unifikując ochronę wartości wyrażonych międzynarodowym prawem praw człowieka z odpowiedzialnością jednostki gwarantowaną międzynarodowym prawem karnym. (s. 259)”. Teza ta – poparta prezentacją wiedzy i umiejętności prawniczych – zasługuje na nadanie – na jej podstawie stopnia naukowego doktora.

Teza została obudowana przedstawieniem – na najwyższym poziomie – wiedzy ogólnej z prawa międzynarodowego, ze szczególnym uwzględnieniem międzynarodowego prawa karnego oraz teorii prawa i – w zakresie wyznaczonym przedmiotem rozprawy – prawa karnego międzynarodowego oraz prawa karnego.

Choć przedstawienie tak wszechstronnej wiedzy powinno być uzusem w postępowaniach o nadanie stopnia naukowego doktora, praktyka często odbiega od tego

pożądanego stanu. Doktorantka wykazała głęboką wiedzę i umiejętność posługiwania się nią w punktach 2-6 rozdziału I, punktach 2 i 3 rozdziału II oraz punktach 2 i 3 rozdziału IV.

Doktorantka przeprowadziła imponujące zakresem studia literatury prawniczej, ze szczególnym uwzględnieniem publikacji polskich prawników. Stwierdzam, że przeczytała wszystko – co na potrzeby przygotowania rozprawy – przeczytać należało; a nawet – w przypadku publikacji w języku polskim – więcej niż było warto.

Jej sposób analizy tekstu prawnego i wypowiedzi prawniczych dowodzi bardzo dobrego opanowania warsztatu prawniczego. Praca została napisana bardzo dobrym językiem polskim (ogólnym) i prawniczym. Doktorantka posługuje się językiem prawniczym – odchodzi od języka ogólnego tylko wtedy, kiedy to jest uzasadnione. Rozprawę przeczytałem bez konieczności sięgania przy lekturze każdego akapitu do słownika wyrazów obcych, nie ma w niej kalek z języka angielskiego i innych – powszechnie używanych – „czapek niewidek”, pod którymi niektórzy spośród piszących ukrywają luki w wiedzy, czy wręcz niewiedzę.

Praca, na tyle na ile potrafię to ocenić – nie mam „oka korektora” – została napisana i zredagowana z najwyższą starannością. Taka staranność dowodzi rzetelności Autorki i szacunku dla czytelników.

Szczegółowe uwagi krytyczne

Doktorantka wypowiada czasami uogólnione sądy ocenne, którym przypisuje charakter powszechny, podczas gdy doświadczenie życiowe i wiedza wskazują na to, że sąd jest, co najmniej, wątpliwy. Taki sposób pisania ilustruje wypowiedź: „Nie budzi wątpliwości fakt, że **społeczność międzynarodowa dąży do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej tych jednostek, które dokonują naruszeń nadrzędnych i chronionych prawem międzynarodowym wartości**” (pogrub. – J.M.) – tak niestety nie jest. Nie tylko społeczność międzynarodowa – jako całość – do tego nie dąży, lecz nawet w grupie dążących zauważalny jest dualizm postaw, piętnowanie jednych zbrodniarzy-zbrodni i niedostrzeganie-usprawiedliwianie innych.

Zwycięstwo zbuntowanych „stanów” w wojnie o niepodległość i powstanie USA nie było w przypadku USA „odzyskaniem niepodległości” (s. 172).

Konstytucje Korei Pd. i Japonii (a szczególnie ta druga) były konstytucjami oktrojowanymi przez USA; oznacza to, że zasada legalizmu została do nich przeniesiona z prawa amerykańskiego. Dlatego traktowanie wprowadzenia odnośnej regulacji do konstytucji tych państw jako dowodu na uniwersalizm zasady legalizmu (s. 18) jest naginaniem faktów.

Za niezręczność językową wypada mi uznać wypowiedź na temat równoległości prac nad Powszechną Deklaracją Praw Człowieka i Paktem Praw Człowieka (s. 187).

Uwagi polemiczne

Materia legalizmu w międzynarodowym prawie karnym funkcjonuje i może być badana w trzech perspektywach: - (krajowego) prawa karnego stosowanego poza granicami państwa; - transnarodowego prawa karnego, tym jest jurysdykcja uniwersalna; - międzynarodowego prawa karnego. Z tytułu pracy, z wyznaczonych tytułem ram badania zdaje się wynikać, że wskazane powyżej perspektywy są bardziej istotne w badaniu dogmatycznym zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym niż perspektywy systemów prawa krajowego („kontynentalnego”, czyli europejskiego, *common law*, islamskiego oraz innych regionów geograficznych).

Nie wydaje mi się uzasadnione przywoływanie na s. 86 i w przypisie nr 205 toczonoego w Polsce „sporu” na temat zawartości katalogu aktów jednostronnych. Na potrzeby przedmiotowej rozprawy doktorskiej wystarczyłoby przywołanie wyniku końcowego prac Komisji Prawa Międzynarodowego (Yearbook of the International Law Commission 2006, Volume II, Part Two). Doktorantka ma bowiem prawo w materii pobocznej uznać „KPM zdecydowała, sprawa zakończona (*Roma locuta, causa finita*)”.

Doktorantka powstrzymuje się przed „stawianiem kropki nad i” – oceną przedstawianych poglądów; nie jest dobrą praktyką referowanie poglądu bez jego oceny wtedy, kiedy w kolejnym akapicie pogląd ten odrzuca się całkowicie (s. 76 i przypis 189). Bycie uczoną prawniczką – prowadzenie prac naukowych wymaga jednoznacznego wypowiedzania się: jestem za albo przeciw pogładowi – zgadzam się albo nie zgadzam się; niezależnie od szacunku dla Autora/ki poglądu.

Wniosek końcowy. Reasumując stwierdzam, że przedłożona przez Panią mgr Karolinę Słotwińską rozprawa spełnia na najwyższym poziomie wymogi prawne określone w art. 187 Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2023 poz. 742 z późn. zmianami) oraz wymogi wynikające ze zwyczaju akademickiego i wnoszą o dopuszczenie Doktorantki do dalszego postępowania w procedurze o nadanie stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauk prawnych.

W rozprawie Doktorantka wyraźnie wykroczyła ponad poziom wymagany od rozprawy doktorskiej, rozprawa wnosi istotny wkład w rozwój dyscypliny. Wkład w rozwój dyscypliny wnoszą szczególnie punkty 4 rozdziału II oraz 3 i 4 rozdziału IV. W pierwszym przypadku „wkładem” Doktorantki jest pogłębiona analiza miejsca zasady legalizmu w zbiorach źródeł prawa międzynarodowego i podstaw orzecznictwa międzynarodowych trybunałów karnych. W

drugim przypadku w punktach 3 i 4 rozdziału IV mgr Słotwińska zmieniła punkt obserwacyjny, przeprowadziła badanie z innego miejsca („odwróciła lunetę”) i udzieliła naukowo doniosłej odpowiedzi na pytanie, co zasada legalizmu „daje” międzynarodowemu prawu karnemu.

Na tej podstawie zgłaszam wniosek o wyróżnienie rozprawy doktorskiej Pani mgr Karoliny Słotwińskiej pt.: „Charakter prawny zasady legalizmu w międzynarodowym prawie karnym”.

*

**

Zachęcam Doktorantkę do przygotowania – traktując jednak rozprawę doktorską wyłącznie jako punkt wyjścia – monografii poświęconej zasadzie legalizmu w międzynarodowym prawie karnym. Monografia powinna być nowym – różnym od rozprawy doktorskiej – dziełem. Rekomendowałbym na potrzeby monografii z jednej strony wyekstrahowanie z rozprawy doktorskiej wszystkiego, co w rozprawie dowodzi recenzentom i członkom gremium podejmującemu decyzję w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora posiadania umiejętności posługiwania się „rudymenarną” wiedzą prawniczą (przede wszystkim wypowiedzi ogólnych – w odniesieniu do materii nią objętych proponowałbym ograniczenie się do odesłania do literatury w formule obszernych przypisów), z drugiej strony poszerzenie zakresu przedmiotowego badania. Pani mgr Słotwińska wskazała, jaka norma obowiązuje – jaka jest treść normatywna zasady legalizmu, co jest istotne przede wszystkim dla stosujących prawo. Dla dwóch innych grup interesariuszy, a mianowicie studiujących prawo i tworzących prawo ważne/potrzebne są odpowiedzi na kolejne pytania: Czy treść normatywna zasady legalizmu jest wystarczająca z perspektywy celu, jakim zdaniem Doktorantki, z którą się zgadzam, jest realizacja sprawiedliwości? Jaka jest praktyka stosowania zasady legalizmu przez sądy orzekające na podstawie międzynarodowego prawa karnego?

Udzielenie odpowiedzi na te pytania wymaga badań funkcjonalnych. Tą kolejną pracą badawczą Pani mgr Karolina Słotwińska podążałaby po drodze ku kolejnemu stopniowi naukowemu.

